

**Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1933 r.
Izba II karna
sygn. 3 K. 1008/33**

Teza

1. Obrona konieczna może zwracać się przeciw atakowi na jakiekolwiek dobro, nie tylko na bezpieczeństwo osobiste, w szczególności może mieć na celu odparcie ataku, skierowanego ku udaremnieniu zajęcia obcego bydła, które wyrządziło szkodę.
2. Błędne mniemanie, że istnieje bezprawny atak, usuwa winę nieumyślną z powodu błędu do istoty czynu należącego; urojona obrona konieczna prowadzić może jednak do odpowiedzialności za przestępstwo nieumyślne w wypadku, gdy błąd był wynikiem nieostrożności lub niedbalstwa.

Z uzasadnienia

Kasacja zarzuca, pomiędzy innemi, obrazę: 1. art. 360 i 379 k.p.k. w związku z art. 20 k.k. (art. 45 k.k. z r. 1903) przez nierozważenie tych okoliczności, ujawnionych w postępowaniu, które mogły wskazywać na to, iż oskarżony miał podstawę do uważania napadu za grożący; 2) art. 360 i 379 k.p.k. przez nie rozważenie okoliczności, wskazujących na to, iż oskarżony działał w obronie koniecznej.

Kasacja jest uzasadniona z zasad następujących:

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 1 września 1933 został oskarżony skazany za przestępstwo z § 2 art. 225 k.k. na trzy lata więzienia, przyczem sąd orzekający nie uwzględnił obrony oskarżonego, iż działał w wykonaniu obrony koniecznej.

Stan faktyczny, ustalony przez sąd orzekający, musi być punktem wyjścia dla rozważań sądu kasacyjnego. Sąd orzekający ustalił następujący stan faktyczny: oskarżony N. chciał zająć świnie, które weszły na jego pole i zrzędziły szkodę. Pokrzywdzony L., który pasł owe świnie, usiłował spędzić je z pola oskarżonego i uniemożliwił w ten sposób zajęcie świń przez oskarżonego. To zachowanie się L. dało powód oskarżonemu do oddania do niego strzałów. Natomiast powodu do oddania strzału nie dał atak Ł. na osobę oskarżonego, gdyż L. ani nie miał zamiaru następować na oskarżonego, ani mu nie ubliżał. Wobec tego nie było ze strony pokrzywdzonego bezprawnego napadu, któryby mógł stanowić podstawę do zastosowania obrony koniecznej.

Powyżej ustalony stan faktyczny nie daje Sądowi Najwyższemu dostatecznej podstawy do uznania, iż prawo materialne w szczególności przepisy o obronie koniecznej zostały w danym wypadku poprawnie zastosowane. Sąd orzekający zdaje się wychodzić z założenia, iż bezprawnym atakiem, usprawiedliwiającym użycie obrony koniecznej jest tylko atak na bezpieczeństwo osobiste. Pogląd ten nie znajduje uzasadnienia ani w art. 45 k.k. z 1903 r., ani w art. 21 k.k. Bezprawny zamach, który

może dać podstawę, do zastosowania obrony koniecznej, może się zwracać przeciw jakimukolwiek prawnie chronionemu dobru, a więc każde targnięcie się, które bezpośrednio narusza sferę prawną drugiej osoby, może wśród pewnych okoliczności spotkać się z odparciem w postaci obrony „koniecznej”. Sąd orzekający ustala, iż oskarżony chciał zająć świnie, które zrzędziły szkodę na jego polu. Oskarżony zatem mógł spełniać prawnie przewidziany akt pomocy własnej, czyli działanie jego, zwracające się pośrednio przeciw L. (zajmowanie świń), mogło być uzasadnione (por. art. 164–188 ustawy gospodarstwa wiejskiego z 1903 r. z dopełnieniami z 1906 i 1908 r.). Atak zaś przeciw prawnemu działaniu jest zawsze zamachem bezprawnym. W danym wypadku zamach bezprawny, o ile stanąć na gruncie niezupełnych w tym kierunku ustaleń sądu orzekającego, mógł zwracać się przeciw prawu oskarżonego zawładnięcia tą rzeczą, nad którą ustawa przyznaje mu prawo zajęcia.

Dla wyłączenia zatem faktu obrony koniecznej nie wystarczy ustalenie, iż zamach nie zwracał się przeciw bezpieczeństwu osobistemu. Wyłączenie to wymaga stwierdzenia, iż ze strony pokrzywdzonego nie było żadnego bezpośredniego bezprawnego zamachu na jakiekolwiek dobro drugiej osoby, pozostające pod ochroną prawną.

W związku z tem wyrok swoim ustaleniem, iż w łączności z zajmowaniem świń przez oskarżonego Ł. „podążył, aby świnie odpędzić”, nie daje odpowiedzi na zagadnienia, dotyczące stanu faktycznego, a decydujące przy ocenie prawnej. W szczególności powstają następujące kwestje: 1. czy L. podbiegł do świń i chciał je spędzić zanim jeszcze oskarżony rozpoczął prawny akt samopomocy t. zn. zanim jeszcze świnie zajmował, czy też już w ciągu prawnego działania oskarżonego przedsięwziął działanie, utrudniające oskarżonemu wykonywanie jego prawa i do jakiego stopnia utrudnienie to sięgało, innemi słowy, czy był zamach na prawnie zajmowane dobro ze strony L. i czy ów zamach miał cechy bezpośredniości, 2) czy oskarżony, wykonując prawny akt samopomocy, strzelał w celu odparcia trwającego zamachu, czy też strzelał jeszcze zanim L. rozpoczął działanie mogące być uznane za początek zamachu, a w tym ostatnim wypadku, czy miał podstawę do uznania zamachu za grożący urzeczywistnieniem w najbliższej przyszłości („to N. do niego strzelał”).

Oczywiście z kwestją obrony koniecznej związana jest dalsza kwestja, a mianowicie kwestja jej przekroczenia (§ 2 art. 21 k.k., art. 45 ust. 2 k.k. z r. 1903), to j. kwestja stosunku intensywności zamachu do intensywności obrony oraz kwestja możliwości sparaliżowania zamachu w inny sposób np. przez zawołanie pomocy (eksces intensywny). Na wypadek ustalenia niewspółczesności przeciwdziałania zamachowi należy rozważyć kwestję t. zw. ekscesu ekstensywnego (por. Orz. S. N. z 5 kwietnia 1933, Zb.Orz. S.N. Nr. 113/33).

Z ustalenia, iż zamachu, skierowanego na bezpieczeństwo osobiste, nie było, wysuwa sąd orzekający wniosek, iż oskarżony popełnił przestępstwo umyślne. Wskazane wyżej ustalenie nie stanowi w związku z obroną oskarżonego dostatecznej przesłanki dla wysnutego wniosku (pierwszy ze wskazanych wyżej zarzutów kasacji). Wymaga on jeszcze dalszego ustalenia, mianowicie, iż uciekający się do obrony na tle sytuacji, w której się w danej chwili znajdował, nie miał żadnej uzasadnionej podstawy do przyjęcia, iż skierowano zamach na jakiekolwiek jego dobro, stojące pod ochroną

prawa, a więc, iż nie znajdował się w usprawiedliwiającym go błędzie co do okoliczności, należącej do istoty przestępstwa (art. 20 k.k. z r. 1932, art. 45 k.k. z r. 1903), tzw. obrona urojona. Błąd w tej mierze, będący wynikiem nieostrożności lub niedbalstwa pociąga za sobą odpowiedzialność za przestępstwo nieumyślne (por. Orz. S. N. z 6 grudnia 1932, Zb.Orz. S.N. Nr. 27/33).

W tym stanie rzeczy jest zbędne wdawanie się w pozostałe zresztą zupełnie bezzasadne zarzuty kasacji.

Wobec powyżej wskazanej obrazy art. 360 i § 1 art. 379 k.p.k. w związku z zastosowaniem prawem materialnym wyrok ulega uchyleniu.

[Cytowane artykuły: 20 k.k., 225 k.k., 45 k.k. rosyjski z 1903 r., 360 k.p.k., 379 k.p.k.]